

Prawda

Teoretyczne wprowadzenie do lekcji

„Każdy chce wiedzieć” – powtarzał Arystoteles, a św. Augustyn słusznie dodał: „Nikt nie chce być oszukiwany i wprowadzany w błąd. Sami oszukujemy, kłamiemy, błądzimy, ale nikt nie chce być okłamywany i oszukiwany”. Chcemy znać prawdę, nawet jeśli potem tego żałujemy, bo okazuje się ona np. zbyt bolesna. Poznanie prawdy może być nie tylko źródłem radości, ale i cierpienia. Dzieje się tak zarówno wtedy, gdy dowiadujemy się o ciężkiej chorobie lub śmierci, ale również w sytuacjach, gdy np. odkrywamy w sobie jakąś cechę charakteru, której nigdy nie chcielibyśmy ujawnić (nawet przed samym sobą). Możemy nawet dojść do wniosku, że życie w nieświadomości byłoby łatwiejsze i znośniejsze. Również dlatego, że naszemu pragnieniu poznania prawdy niejednokrotnie towarzyszy świadomość trudności w jej odkryciu oraz możliwości popełnienia błędu. Filozofia przez wieki stara się określić, czym jest prawda, jak należy ją rozumieć. Pomimo wielu sceptycznych głosów, że coś takiego jak prawda nie istnieje, że jest niepoznawalna dla człowieka, mimo różnych tendencji relatywistycznych, iż nie ma jednej, obiektywnej prawdy, poszukiwanie prawdy, jak też próby jej zdefiniowania ciągle ożywiają refleksję filozoficzną. Bez niej po prostu traci ona wszelki sens.

Cele lekcji

Cel ogólny: Omówienie pojęcia prawdy.

Cele szczegółowe: **uczeń wie** jak filozofia definiuje i rozumnie pojęcie prawdy;

uczeń rozumie, czym jest prawda w filozofii;

uczeń potrafi przedstawić różne koncepcje dotyczące prawdy;

postawy – kształtowanie postawy otwartości na prawdę, poszukiwania prawdy.

Metody dydaktyczne zastosowane na lekcji: metoda problemowa, analiza tekstu (ćw. 30), rozsypanka, analiza tekstu, metoda problemowa (ćw. 31).

Bibliografia:

B. Chwedeńczuk, *Spór o naturę prawdy*, Warszawa 1984;

A. Siemianowski, *Człowiek i prawda*, Poznań 1986;

W. Stróżowski, *Istnienie i wartość*, Kraków 1981, s. 121-130.

Ćwiczenie 30

Wyraź swoją opinię na temat różnic i podobieństw pomiędzy przedstawionymi poniżej koncepcjami prawdy.

Koncepcja I

Prawda jest zgodnością intelektu i rzeczy, kiedy intelekt orzeka istnienie tego, co jest realne lub kwestionuje istnienie tego, czego nie ma (św. Tomasz z Akwinu).

Koncepcja II

- Twierdzenie jest prawdziwe, jeśli jest oczywiste.
- Prawdziwość twierdzenia polega na powszechnej na nie zgodzie.
- Wypowiedź jest prawdziwa, jeśli każdy uczestnik dialogu po namyśle z nią się zgodzi.
- Prawdziwe jest to, co jest zgodne ze zdrowym rozsądkiem.
- Prawda jest zgodnością myśli między sobą.
- Prawdziwy jest taki sąd, który w działaniu przynosi pożytek, korzyść.

Koncepcja III

Przez prawdziwość należy rozumieć przede wszystkim autentyczny sposób bycia człowieka, kim jest, co robi, jak postępuje, czy jego działanie jest zgodne głoszonymi przez niego poglądami.

Koncepcja IV

Każdy byt „nosi” w sobie prawdę, tzn. jest związany z intelektem, byt sam w sobie jest racjonalny i stanowi podstawę porządku racjonalnego, jaki człowiek posiada. Prawda utożsamia się więc z samą bytowością bytu. Oznacza także przyporządkowanie bytu do intelektu, od którego jest zależny.

Ćwiczenie 31

Uzupełnij dialog podanymi poniżej zdaniami.

1. **Sceptyk:** Cóż to jest prawda? Nie jesteśmy zdolni do jej poznania.
2. **Filozof:** Chwileczkę, uważasz, że żaden sąd nie jest prawdziwy?
3. **Sceptyk:** Może to brzmi rzeczywiście a-logicznie.
4. **Filozof:** Posłuchaj dobrze, co ja rozumiem przez niezmiennność prawdy.
5. **Sceptyk:** Przyznajesz rację, że poznanie jednostkowego człowieka zawsze jest zależne od różnych uwarunkowań, czy to podmiotowych czy przedmiotowych. Prawdy niezmiennie po prostu nie istnieją. Wszystko jest czymś uwarunkowane.
6. **Filozof:**

Zdania do dialogu:

- a) Trochę coś innego niż ty. Żadna prawda nie jest absolutna w tym rozumieniu, że uniemożliwiałaby stawianie dalszych pytań. Absolutność prawdy nie jest związana z naszym poznaniem, które jak słusznie zauważyłeś, jest niejednokrotnie częściowe i ograniczone. Prawda jednak jest absolutna, kiedy rozumie się ją jako zgodność z rzeczywistością, która istnieje i nie może być mniej lub bardziej rzeczywistością. Absolutność „tkwi” po stronie rzeczywistości. Ona jest absolutna i uniwersalna – musi być uznana przez wszystkich. Zdanie „Pada deszcz w Gdańsku” jest absolutnie prawdziwe, gdy chodzi o dzień 20 sierpnia i godz. 23.00. To zdanie będzie prawdziwe na zawsze, bo było zgodne z faktycznym stanem rzeczy. To nasz взгляд w rzeczywistość jest często ograniczony, ale nie sama prawda.
- b) Ale skąd wiadomo, że zasady logiki, które zastosowałeś do analizy mojej wypowiedzi, są prawdziwe? Mój sceptycyzm co do prawdy oznacza, że nie ma prawd absolutnych, niepodważalnych, niezmiennych. Nasze poznanie jest tak wycinkowe, aspektowe, że nie trudźmy się, aby przez prawdę rozumieć to, co jest niezmiennie. A ty właśnie tego się domagasz. Historia pokazuje jak, te „niezmiennie” prawdy nagle okazują się nieprawdziwe i względne.
- c) Czyli to zdanie przed chwilą przez ciebie wypowiedziane, że „żaden sąd nigdy nie jest prawdziwy”, też nie jest prawdziwe. Błędne koło. Nie da się twierdzić, że wszystko jest względne bez popadnięcia w sprzeczność.
- d) Tak samo jest zasadne każde twierdzenie jak jemu przeciwne. Lepiej zamilknijmy na temat prawdy. Nie istnieje wiedza pewna. Nie wiemy, czy jakiś sąd jest prawdziwy czy też nie.
- e) To zbyt pochopny wniosek. Wiele naszych twierdzeń jest absolutnie pewnych. Np. wszystkie wypowiedzi dotyczące faktów historycznych. Czy jesteś w stanie „obalić” niezmienną zdania: „II wojna światowa zaczęła się 1 września 1939 r.”? Wydaje mi się, że niemożliwą jest rzeczą przekonać ciebie o istnieniu prawdy i jej niezmiennym charakterze, choć sam wypowiadasz zdania, które taki charakter posiadają. Sceptycyzm i relatywizm, bo tak określiłbyś twoje stanowisko, sam wikła się w sprzeczności.